

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 października 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Maria Sokołowska
Sędziowie:	SA Maryla Domel-Jasińska SA Artur Lesiak (spr.)
Protokolant:	st. sekretarz sądowy Marta Zaborska

+

po rozpoznaniu w dniu 31 października 2013 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa A. P.

przeciwko Gminie M. (...)

z udziałem interwenienta ubocznego po stronie pozwanej (...) S.A. w W.

o zapłatę i rentę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Elblągu

z dnia 28 maja 2010 r. sygn. akt I C 282/08

I. zmienia zaskarżony wyrok:

1. w punkcie I (pierwszym) o tyle tylko, że zasądzoną kwotę 200.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 27 kwietnia 2009 r. do dnia zapłaty, obniża do kwoty 40.000 (czterdzieści tysięcy) złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 27 kwietnia 2009 r. do dnia zapłaty, oddalając powództwo o zadośćuczynienie w pozostałej części;
2. w punkcie II (drugim) w ten sposób, że oddala powództwo o zasądzenie renty;
3. w punkcie IV (czwartym) w ten sposób, że nie obciąża powoda kosztami procesu należnymi pozwanej;
4. w punkcie V (piątym) w ten sposób, że nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Elblągu tytułem zwrotu nieuiszczonych wydatków:
  - a) od powoda kwotę 96,71 zł (dziewięćdziesiąt sześć złotych siedemdziesiąt jeden groszy),

b) od pozwanej kwotę 10,74 zł (dziesięć złotych siedemdziesiąt cztery grosze);

II. oddala apelację w pozostałym zakresie;

III. nie obciąża powoda kosztami postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 987/10

## UZASADNIENIE

Powód A. P. wystąpił z pozwem przeciwko Gminie M. (...) domagając się początkowo zasądzenia od niej: renty miesięcznej w wysokości 500 zł, płatnej do dnia 15-go każdego kolejnego miesiąca, począwszy od dnia wniesienia pozwu, kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, kosztów procesu według norm przypisanych. W piśmie procesowym z dnia 26 listopada 2009 roku powód rozszerzył żądanie pozwu i wniósł o zasądzenie od pozwanej kwoty 400.000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Ponadto wniósł o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm. Powód uzasadniał żądania tym, że w 29 września 2007 r. w trakcie godzin lekcyjnych w budynku Zespołu Szkół Ogólnokształcących w E. przy ul. (...) został pobity przez grupę chłopców. Powód wskazał, iż w wyniku doznanych obrażeń występują u niego napady padaczkowe, przy czym pierwszy z nich wystąpił w dniu 05 grudnia 2007 roku.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie kosztów procesu według norm prawem przepisanych.

Wyrokiem z dnia 28 maja 2010 r. Sąd Okręgowy w Elblągu zasądził od pozwanego na rzecz małoletniego powoda kwotę 200.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 27 kwietnia 2010 r. do dnia zapłaty, zasądził pod pozwanego na rzecz małoletniego powoda rentę w wysokości 500 zł miesięcznie, płatną do dnia 15-go każdego kolejnego miesiąca, począwszy od miesiąca maja 2010 r., zaś w pozostałym zakresie oddalił powództwo, orzekł o kosztach procesu.

Sąd Okręgowy ustalił w niniejszej sprawie, że w dniu zdarzenia A. P. był uczniem III klasy Gimnazjum (...), które wchodzi w skład Zespołu Szkół Ogólnokształcących w E.. Do szkoły tej można było dostać się trzema wejściami: głównym, bocznym oraz wejściem znajdującym się przy szatni. Boczne wejście było otwarte zarówno w czasie przerwy między lekcjami, jak i w czasie trwania godzin lekcyjnych. Wejście to nie było widoczne przez osobę siedzącą na dyżurce, nie wprowadzono przy nim dyżurów nauczycieli, nie było też w tym miejscu zainstalowanego monitoringu. W dniu (...) r. roku grupa chłopców, a wśród nich M. M., R. Ś., D. S. nie będący uczniami tej szkoły, weszła i przebywała w jej budynku. Chłopcy weszli do klasy, w której znajdował się między innymi powód, rozejrzeli się i po chwili wyszli. Nauczyciel prowadzący lekcje - R. B. nie zareagował i nie powiadomił o powyższym dyrekcji szkoły. Kilka minut przed końcem lekcji nauczyciel zwolnił A. P. i jego kolegów aby zapisali się na zawody sportowe. Nauczyciel nie miał zgody rodziców na zwolnienie dzieci z lekcji. W momencie gdy powód wyszedł z klasy został zaatakowany przez wskazanych wyżej chłopców. Chłopcy przewrócili go, po czym uderzał pięściami po całym ciele i kopali obutymi nogami. Zdarzenie miało miejsce przed drzwiami klasy, w której odbywała się lekcja. Nauczyciel nie reagował, mimo że słyszał odgłosy dochodzące zza drzwi. Gdy w końcu wyszedł, A. P. siedział skulony pod ścianą. Wówczas nauczyciel przekazał ucznia pod opiekę wicedyrektor. W tym czasie sprawcy opuścili budynek szkoły bocznym wejściem. Zbiegających po schodach chłopców zauważyła pracownica szkoły -I. R.. W związku z podejrzeniem, że w szkole znajdowały się osoby nieuprawnione, zawiadomiła ona sekretariat. Po jakimś czasie do sekretariatu weszła wicedyrektor szkoły i powiedziała, że w szkole pobito chłopca. Sekretarka powiadomiła o tym zdarzeniu policję. Następnie do szkoły przyjechał, zawiadomiony przez psycholog szkolną - K. M., ojciec powoda. A. P. przebywał w tym czasie w gabinecie psychologa, płakał i skarżył się na ból głowy. Ojciec udał się z synem do dyrektora szkoły, a następnie pojechał z nim do szpitala. W Wojewódzkim Szpitalu (...) w E. wykonano rtg czaszki i klatki piersiowej, EKG, wykonano opatrunki obrażeń ciała, podano leki przeciwbólowe, płyny infuzyjne, anatoksynę przeciwjęczową, leki uspokajające. W następnym okresie wykonano EEG głowy dwukrotnie i (...) głowy. Po opisanym zdarzeniu w szkole wprowadzono

monitoring i dyżury nauczycieli przy drzwiach w czasie przerwy. Zakazano też nauczycielom zwalniania uczniów bez wyraźnej zgody rodziców.

W dniu 5 grudnia 2007 roku u powoda wystąpił pierwszy napad padaczkowy. Następnie napady padaczkowe występowały systematycznie. W wyniku napadu padaczkowego z dnia 7 września 2008 roku, do którego doszło podczas spaceru, A. P. doznał urazu twarzy. Obecnie chłopiec przebywa pod opieką poradni neurologicznej i psychiatry. Zażywa leki przeciwpadaczkowe, uspokajające i przeciwdepresyjne. Po napadach padaczki chłopiec śpi 6-7 godzin, przy czym po przebudzeniu jest agresywny, zachowuje się nieadekwatnie do danej sytuacji. W wyniku choroby powód stał się rozkojarzony, pojawiły się u niego zaburzenia koncentracji i uwagi, ma też trudności w przyswajaniu materiału szkolnego, szybciej się męczy. Powód w dalszym ciągu osiąga dobre wyniki w szkole, jednakże poświęca znacznie więcej czasu na naukę niż przed zdarzeniem. W nauce pomagają mu w znacznym stopniu rodzice. Powód częściej niż poprzednio opuszcza zajęcia lekcyjne, w szczególności zajęcia w-fu. Ponadto po zdarzeniu powód obawia się sam wychodzić z domu, a więc do szkoły i na inne zajęcia odwożą go samochodem rodzice. Z uwagi na swoją chorobę chłopiec musiał zrezygnować ze sportowej jazdy motorem, która była jego pasją.

Biegły z zakresu neurologii J. N. wskazał, iż w wyniku zdarzenia z dnia (...) roku wystąpiła u powoda padaczka pourazowa. Biegły stwierdził również cechy uszkodzenia mózgu w postaci ogniska w płacie skroniowym lewym z towarzyszącą i progresywnie występującą gliozą. Biegły wskazał, że leczenie powoda jest prawidłowe, ale bezskuteczne. Wyjaśnił, że ten typ padaczki może być tzw. lekooporny. Zdaniem biegłego uszczerbek na zdrowiu powoda nie da się w chwili obecnej ustalić w stopniu ostatecznym- aktualnie można jednak przyjąć granicę 50%. Wpływ rozstroju zdrowia na skutek schorzenia jest bardzo znaczny, przy czym w przyszłości może ulec zmianie zarówno w sensie poprawy, jak i pogorszenia. Biegły podkreślił, że uszczerbek ten w zasadniczy sposób wpływa na osiągnięcia powoda w nauce i na możliwości uczestniczenia w zawodach sportowych. W opinii uzupełniającej biegły wyjaśnił, że postępy szkolne małoletniego nie mają żadnego znaczenia dla rozpoznania, którego dokonał w opinii. Biegły wyjaśnił, że fakt, iż u powoda zmiany anatomiczne nie powodują pogorszenia wyników w nauce można łączyć z szeregiem czynników, tj. plastycznością mózgu, wiekiem, zwiększonym wysiłkiem. Biegły zaakcentował, że u powoda następuje zmiana tkanki wartościowej w mózgu na bezwartościową.

Biegły psychiatra K. K. wskazał, iż dane z wywiadu i dokumentacji medycznej pozwalają na stwierdzenie występowania a opiniowanego zaburzeń lękowych, które wiążą się z przebyciem w dniu 17 września 2007 roku urazem czaszkowo-mózgowym z uszkodzeniem (...) potwierdzonym badaniami dodatkowymi i następstwami neurologicznymi w postaci napadów padaczkowych. Biegły wskazał, że tego typu sytuacja, jak opisana w przypadku powoda - traumatyczne wydarzenie połączone z urazem czaszkowo-mózgowym i przewlekłymi następstwami w postaci schorzenia neurologicznego powoduje uszczerbek na zdrowiu, który w zakresie psychiatrycznym oceniany jest na 7% długotrwałego uszczerbku na zdrowiu.

A. W. - biegła z zakresu psychologii wskazała, że na skutek urazu odniesionego w dniu (...) roku nastąpiło pogorszenie sprawności intelektualnej. Aktualnie ogólny poziom sprawności umysłowej mieści się w granicach normy, jednak jest obniżony w stosunku do możliwości sprzed zdarzeniem, zwłaszcza - w ocenie biegłej- obniżeniu uległa sfera praktycznych, potencjalnych uzdolnień intelektualnych mierzonych skalą niewerbalną (...)/PL/. Wyniki odpowiednich testów, jak wskazała biegła, przemawiają za zmianami organicznymi w (...). Biegła wskazała, że stwierdzone deficyty poznawcze oraz konieczność stałego przyjmowania leków (ich działanie uboczne, może min. powodować senność, słabszą koncentrację uwagi) mogą mieć negatywny wpływ na uzyskiwane wyniki szkolne.

W opinii uzupełniającej biegła wskazała, że z przeprowadzonego nią badania wynika, że sprawność intelektualna powoda mieści się w granicach normy. Nie jest to sprawność, która wykluczałaby dobre wyniki w nauce.

Sąd Rejonowy w Elblągu III Wydział Rodzinny i Nieletnich postanowieniem z dnia 07 maja 2009 r. w sprawie o sygn. akt III Now 1/09 ustalił, że nieletni M. M., R. Ś., D. S. dopuścili się popełnienia czynów karalnych, przewidzianych w art. 158 § 1 k.k. przez to, że w dniu (...) roku w E. przy ul (...), na terenie Gimnazjum (...), działając wspólnie i w porozumieniu, poprzez uderzanie pięściami po całym ciele i kopanie obutymi nogami, brali udział w pobiciu

małoletniego A. P., powodując u niego wielomiejscowe tępe urazy, zwłaszcza głowy i klatki piersiowej, z powstaniem Unijnego złamania kości skroniowej po stronie prawej, podskórnego krwiaka w okolicy potylicznej i wstrząśnienia mózgu 1°, złamanie VII i VIII żebra w linii pachowej tylnej po stronie lewej, ranę tłuczoną wargi górnej po stronie lewej oraz wielomiejscowe otarcie naskórka, zwłaszcza kończyn górnych, narażając go na spowodowanie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Wskazane wyżej postanowienie uprawomocniło się dnia 4 czerwca 2009 roku.

Wobec tego, iż Zespół Szkół Ogólnokształcących w E. posiadał umowę odpowiedzialności cywilnej zawartą z (...) SA. w W..., powód wystąpił w dniu 12 grudnia 2007 roku do wskazanego ubezpieczyciela o zapłatę kwoty 9.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za doznana krzywdę. W dniu 17 marca 2008 roku (...) S.A. Centrum Likwidacji S. w G. odmówił wypłaty powodowi zadośćuczynienia za doznana krzywdę.

Sąd Okręgowy wyjaśnił, że podstawą prawną odpowiedzialności pozwanej stanowi art. 417 § 1 k.c. w myśl którego za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa.

Sąd Okręgowy stwierdził, że w niniejszej sprawie zostały spełnione wszystkie przesłanki aktualizujące odpowiedzialność pozwanej, tj. szkoda, fakt jej wyrządzenia przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej oraz łączący te zdarzenia normalny związek przyczynowy w rozumieniu art. 361 § 1 k.c.

Sąd Okręgowy uznał żądanie zasądzenia na rzecz powoda od pozwanej zadośćuczynienia pieniężnego za doznana krzywdę częściowo za zasadne. Sąd ocenił, iż małoletni powód doznał dotkliwych i długotrwałych cierpień zarówno fizycznych jak i psychicznych, co przede wszystkim potwierdzone jest diagnozą biegłego lekarza sądowego z zakresu neurologii o 50 -procentowym uszczerbku na zdrowiu oraz biegłego lekarza z zakresu psychiatrii o 7 - procentowym uszczerbku na zdrowiu. Jak wynika z opinii biegłego neurologa prognozy dotyczące wyleczenia farmakologicznego małoletniego są obecnie złe. Istnieje wprawdzie możliwość leczenia operacyjnego padaczki, ale również i ono nie daje gwarancji wyleczenia, a co więcej wiąże się z ryzykiem. Sąd zauważył także, iż powód w chwili zdarzenia miał 15 lat. Wkraczał dopiero w dorosłe życie, mając wiele planów i nadziei na przyszłość oraz potencjalne możliwości ich realizacji. Na skutek obrażeń doznanych w wyniku pobicia, a w szczególności występujących napadów padaczkowych, powód musiał zrezygnować z realizacji swoich pasji i zainteresowań związanych z uczestnictwem w zawodach motocrossowych. Nadto wskutek urazu odniesionego z dnia (...) roku nastąpiło pogorszenie sprawności intelektualnej powoda. Ustalając wysokość zadośćuczynienia sąd miał na uwadze również negatywne przeżycia psychiczne powoda, wiążące się z jego chorobą. Nie ulega wątpliwości, że padaczka wśród wielu ludzi uchodzi za chorobę wstydlivą.

Sąd Okręgowy wskazał, że orzekł o odsetkach ustawowych od zadośćuczynienia kierując się art. 455 k.c. i zasądzając je od dnia, w którym wpłynęła odpowiedź na pozew, tj. od dnia 27 kwietnia 2009r.

Sąd Okręgowy za uzasadnione sąd uznał również żądanie zasądzenia renty. Zdaniem Sądu niewątpliwym jest, że po wypadku zwiększyły się potrzeby małoletniego powoda. Obecnie ponosi on bowiem wydatki związane z zakupem leków oraz wizytami u lekarzy różnych specjalności. Wydatki te są konieczne i znajdują uzasadnienie w stanie zdrowia powoda. Uwzględniając natomiast zasady doświadczenia życiowego, nie ulega wątpliwości, że wysokość w/w wydatków rzędu 500 zł miesięcznie jest realna i nie jest wygórowana. Sąd Okręgowy uznał, iż renta należna jest powodowi począwszy od miesiąca maja 2009 r. kierując się treścią 455 k.c. oraz na jego tle, stwierdzeniami dotyczącymi odsetek od zadośćuczynienia.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c. oraz w oparciu o rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 czerwca 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

Od powyższego wyroku apelację wniosła pozwana, zaskarżając wyrok w części zasądzającej od pozwanej na rzecz powoda kwotę ponad 40 000 zł (punkt pierwszy wyroku), rentę w wysokości 500 zł miesięcznie (punkt drugi wyroku) oraz koszty procesu (punkt czwarty wyroku), a także w zakresie wszelkich zasądzonych odsetek ustawowych.

Skarżący zarzucił:

- 1) naruszenie przepisów prawa materialnego przez niewłaściwe zastosowanie art. 445 § 1 kc w zw. z 444 § 1 kc polegające na zasądzeniu kwoty 200.000 zł, która jest rażąco wysoka w stosunku do rozmiaru doznanej przez powoda krzywdy;
- 2) naruszenie przepisów prawa materialnego polegające na niewłaściwym zastosowaniu art. 444 § 2 kc przez bezpodstawne, a nawet dowolne, przyjęcie że zwiększyły się potrzeby powoda, podczas z zebranych w sprawie dowodów nie wynika, że poniesione zostały jakiegokolwiek wydatki na oraz konsultacje medyczne, a nadto, że w sposób wadliwy ustalono widoki powodzenia na przyszłość;
- 3) naruszenie art. 481 § 1 kc i art. 455 kc w zw. z art. 316 §1 kpc poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że kwota zadośćuczynienia stała się wymagalna przed zamknięciem rozprawy;
- 4) naruszenie art. 217 § 1 i 2 kpc w zw. z art. 227 kpc przez oddalenie wniosku dowodowego o przeprowadzenie badań głowy powoda w zakresie EEG oraz (...) poza obszarem G. Izby Lekarskiej w szczególności poza E., a także wniosku o powołanie biegłego z zakresu neurochirurgii spoza obszaru G. Izby Lekarskiej, przy czym przedmiotem tych dowodów miały być fakty mające dla rozstrzygnięcia istotne znaczenie, w szczególności pozwany zmierzał do wykazania, że stan zdrowia powoda jest znacznie lepszy niż prezentuje go powód oraz skutki pobicia były znacznie mniejsze niż wynika to z przedłożonej dokumentacji medycznej;
- 5) naruszenie art. 316 §1 kpc poprzez zasądzenie zadośćuczynienia ustalonego wg innej chwili niż według stanu rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy bez wykazania potrzeby przyjęcia innego stanu rzeczy;
- 6) naruszenie innych przepisów postępowania, a w szczególności art. 231 i art. 233 § 1 i 2 kpc, które polegało na sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału, szczegółowo wskazanych w uzasadnieniu apelacji, co nastąpiło wskutek dowolnej, a nie swobodnej dowodów z istotnym naruszeniem zasad doświadczenia życiowego oraz pominięcia przez mowy przedstawienia przez powoda dowodów wnioskowanych przez pozwaną;

Skarżący wniósł o prowadzenie dowodu z badań EEG i (...) głowy powoda poza E. oraz powołanie biegłego lekarza z zakresu neurochirurgii spoza obszaru G. Izby Lekarskiej o celem przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego na okoliczność stanu zdrowia powoda, a następnie o zmianę pkt I zaskarżonego wyroku i zasądzenie na rzecz powoda kwoty 40.000 zł, oddalenie powództwa w pozostałym zakresie oraz zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych, w razie nieuwzględnienia tego wniosku o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie w uchylonym zakresie sprawy Sądowi Okręgowemu w Elblągu do ponownego rozpoznania i orzeczenie o kosztach postępowania odwoławczego.

Powód w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja w swojej zasadniczej części zasługuje na uwzględnienie.

W apelacji postawione zostały zarówno zarzuty naruszenia prawa materialnego, jak i procesowego. Zauważyć trzeba, że prawidłowość zastosowania lub wykładni prawa materialnego może być właściwie oceniona jedynie na kanwie niewadliwie ustalonej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Skuteczne zatem zgłoszenie zarzutu dotyczącego

naruszenia prawa materialnego wchodzi zasadniczo w rachubę tylko wtedy, gdy ustalony przez sąd pierwszej instancji stan faktyczny, będący podstawą zaskarżonego wyroku, nie budzi zastrzeżeń (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1997 r., II CKN 60/97).

Oceniając zatem w pierwszej kolejności zasadność zarzutów naruszenia prawa procesowego Sąd Apelacyjny uznał, że zasadny był zarzut naruszenia art. 217 § 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c.

W treści opinii biegłego z zakresu neurologii J. N. nie wynika, czy rozpoznana u powoda padaczka pozostaje w związku przyczynowym z pobiciem powoda. Biegły w oparciu o wywiad ustalił, że powód do czasu pobicia był całkowicie zdrowy, zaś trzy miesiące później wystąpił pierwszy napad padaczkowy (k. 173). Jednocześnie jednak biegły nie poddał dostatecznej analizie dokumentacji medycznej i nie wyjaśnił, jakie dane zawarte w tej dokumentacji skłaniają do wniosku, że napady padaczkowe pozostają w związku z pobiciem. Wobec braku ustaleń faktycznych w tym zakresie, Sąd Apelacyjny uwzględniając zgłoszony w apelacji wniosek dowodowy dopuścił dowód z opinii Zakładu Medycyny Sądowej C. M. Uniwersytetu M. K. w T. na okoliczność ustalenia aktualnego stanu zdrowia powoda, w związku ze zdarzeniem polegającym na pobiciu go w dniu (...) r. Jednocześnie Sąd zaznaczył, że opinia ma być sporządzona przez zespół z udziałem specjalistów co najmniej z zakresu neurologii, neurochirurgii, psychiatrii i psychologii.

Na jej podstawie badania powoda oraz dane zawarte w aktach sprawy biegli w opinii z dnia 28 grudnia 2011 r. stwierdzili:

- przebyte złamania żeber VII i VIII- ego po stronie lewej;
- stan po urazie głowy, bez cech ogniskowego uszkodzenia ośrodkowego układu nerwowego;
- zaburzenia stresowe pourazowe przechodzące w zaburzenia lękowe, w chwili obecnej o nasileniu nieistotnym klinicznie;
- w wywiadzie napady padaczkowe uogólnione toniczno -kloniczne i napady częściowe złożone;
- sprawność intelektualną w granicach przeciętnej;
- męczliwość procesów poznawczych;
- wolne temp pracy oraz wolne tempo przetwarzania informacji;
- nieco wolniejsze w stosunku do wieku tempo uczenia się i nabywania oraz utrwalania nowych informacji;
- dysleksję;
- stan po złamaniu kości promieniowej prawej, w wytworzeniu stawu rzekomego;
- blizny na twarzy i głowie.

Jednocześnie biegli poddali w wątpliwość związek przyczynowo - skutkowy pomiędzy przedmiotowym urazem a stwierdzoną w badaniu EEG czynnością napadową. Jak wyjaśnili biegli: „Gdyby przyjąć, że w wyniku przedmiotowego zdarzenia miało dojść do zmian w obrębie ośrodkowego układu nerwowego skutkujących powstaniem padaczki, to należałoby oczekiwać wystąpienia zmian pourazowych w postaci złamania kości czaski z rozerwaniem opony twardej i uszkodzeniem kory mózgu, co jak wynika z dokumentacji medycznej, nie miało miejsca". (...) „ W badaniu EEG powinno się natomiast wówczas stwierdzać występowanie ognisk napadowych w okolicy blizny oponowo - mózgowej, w rzucie domniemanej szczeliny złamania kości czaski, tj. w niniejszym przypadku w okolicy skroniowej po stronie prawej, a nie jak to ma miejsce w przypadku powoda w okolicy skroniowej po lewej i w okolicach czołowych. Ponadto blizna oponowo - mózgowa uwidoczniłaby się w badaniu (...), a tego rodzaju zmiany nie stwierdzono." (...) Ponadto w przypadku, gdyby etiologia ogniska płynowego była pourazowa, doszłoby do jednorazowego uszkodzenia jakiejś części mózgowia i po okresie wygojenia jego wielkość nie ulegałaby zmianie. Z badań rezonansu magnetycznego

wynika natomiast, że z upływem czasu doszło do zmiany wielkości ogniska lakunarnego". W konkluzji biegli stwierdzili więc jednoznacznie, że wykluczają, aby do powstania opisywanej w badaniu rezonansu magnetycznego przestrzeni płynowej doszło w następstwie dozanego urazu. Jak stwierdzili, zmiana ta ma najprawdopodobniej samoistnych zmian chorobowych o charakterze wrodzonym. W odniesieniu do pozostałych obrażeń ciała, doznanych w czasie przedmiotowego zdarzenia biegli przyjęli, że do czasu badania uległy one całkowitemu wyleczeniu, nie pozostawiając trwałych następstw. Jednocześnie jednak stwierdzono u powoda występowanie deficytów poznawczych. Długi okres przebywania w domu, unikanie samodzielnego wychodzenia utrwała w poszkodowanych objawy lękowe, zaś poczucie zależności od rodziców oraz ograniczenie interakcji społecznych z rówieśnikami może wtórnie pogłębiać zaburzenia nastroju, (dowód: opinia k. 516 - 529).

Powyższa opinia została zakwestionowana przez powoda, który jednocześnie z uwagi na to, że wnioski tej opinii były całkowicie różne od wniosków opinii sporządzonych w toku postępowania przed Sądem I instancji, wniósł o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych zakładu medycyny sądowej innego ośrodka akademickiego. Uwzględniając powyższy wniosek dowodowy, Sąd Apelacyjny postanowieniem z dnia 23 kwietnia 2012 r. dopuścił dowód z opinii Zakładu Medycyny Sądowej (...) w B..

Wnioski wypływające z treści sporządzonej opinii z dnia 25 kwietnia 2013 r. pokrywają się w zasadniczej części w wnioskami opinii z dnia 28 grudnia 2011 r. Biegli stwierdzili, że brak jest pewnych przesłanek do uznania związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy przedmiotowym zdarzeniem a rozpoznaną u powoda padaczką. Wyjaśniono w sprawozdaniu, że z akt sprawy nie wynika, aby u powoda doszło do utraty przytomności po pobiciu ani żeby powód był poddany hospitalizacji po zdarzeniu, co wyklucza wystąpienie u niego wstrząśnienia mózgu. Opis zdjęcia rtg czaszki przez radiologa nie daje podstaw do pewnego rozpoznania złamania czaszki. Również opisy badań EEG i miejsca występowania ognisk napadowych (w okolicy skroniowej po stronie lewej i okolicach czołowych) nie korelują z lokalizacją domniemanej szczeliny złamania kości czaszki (w okolicy skroniowej po stronie prawej). Także opisywane przez radiologa, a stwierdzone w badaniu (...) ognisko płynowe (lakunarne) w okolicy skroniowej po stronie lewej nie ma związku z doznanym urazem i ognisko to może być powodem występowania napadów padaczkowych i zmian stwierdzonych w EEG u powoda. Pod względem psychiatryczno-psychologicznym stwierdzono u powoda A. P. zaburzenia adaptacyjne przedłużające się z komponentą lękową. Uszczerbek na zdrowiu powoda pod względem neurologicznym, neurochirurgicznym, psychiatrycznym i psychologicznym w związku ze zdarzeniem oceniono na 5% za zaburzenia adaptacyjne przedłużające się z komponenta lękowa wg pkt. 10a. (dowód: opinia k. 694 - 727).

W oparciu o uzupełnione postępowanie dowodowe Sąd Apelacyjny uznał zatem, że trafny jest także zarzut naruszenia art. 231 k.p.c. i art. 233 § 1 i 2 k.p.c.

Sąd Apelacyjny podzielił bowiem wydane w toku postępowania odwoławczego obie opinie biegłych. Zauważyć wypada, że jedyna różnica w obu opiniach polega na precyzyjnym określeniu następstw pobicia na płaszczyźnie psychologicznej. W ocenie Sądu Apelacyjnego zasadnym jest przyjęcie uszczerbku określonego w opinii z dnia 25 kwietnia 2013 r., gdyż w opinii z dnia 28 grudnia 2011 r., choć przyjęto występowanie zaburzeń adaptacyjnych, nie określono wysokości wynikającego stąd uszczerbku. Podkreślenia wymaga, że biegli w obu ośrodkach akademickich przeprowadzili zarówno badania powoda, jak dokonali szczegółowej analizy dokumentacji medycznej. Obie opinie sporządzone zostały przez wyspecjalizowane ośrodki medyczne, posiadające bogaty dorobek naukowy i zatrudniające wysokiej klasy lekarzy. Zaznaczyć przy tym trzeba, że obie opinie, przygotowane niezależnie od siebie przez dwa zespoły biegłych, są ze sobą spójne i w sposób jednoznaczny formułują wnioski końcowe. Uzasadnienie tych opinii oparte jest na szerokiej wiedzy fachowej, popartej doświadczeniem lekarzy. Powyższe uwagi nie oznaczają dyskwalifikacji wiedzy fachowej i doświadczenia lekarzy sporządzających opinie przed Sądem I instancji. Specyfika niniejszej sprawy wymagała wszakże, aby opinia była sporządzona przez zespół lekarzy, gdyż tylko w ten sposób możliwe było ustalenie źródła wstępujących u powoda napadów padaczkowych i stwierdzenie, czy pozostają one w adekwatnym związku przyczynowym z pobiciem w dniu (...) r. Sporządzone zaś przed Sądem I instancji opinie biegłych pozwalały wprawdzie na ocenę konsekwencji zdrowotnych wynikających w napadów padaczkowych, nie dawały

natomiast jednoznacznej odpowiedzi na pytanie, czy są one skutkiem pobicia powoda, czy też stanowią schorzenie samoistne, za które pozwany nie może ponosić odpowiedzialności.

Reasumując powyższe stwierdzić należy, że Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji odnoszące się do samego przebiegu zdarzenia oraz przesłanek odpowiedzialności pozwanego. Zakres obrażeń doznanych przez powoda wskutek pobicia i wynikające stąd skutki w zakresie uszczerbku na zdrowiu powoda, Sąd Apelacyjny oparł natomiast na opiniach biegłych sporządzonych w toku postępowania apelacyjnego. Sąd II instancji przyjmuje także, że jedynym trwałym następstwem pobicia jest 5% uszczerbek na zdrowiu wynikający z zaburzeń adaptacyjnych. Odmienne niż to uczynił Sąd Okręgowy przyjmuje, że następstwem pobicia nie było wystąpienie u powoda padaczki pourazowej. Padaczka, której pierwszy napad wystąpił w dniu 5 grudnia 2007 roku, jest następstwem schorzenia samoistnego, nie pozostaje zatem w adekwatnym związku przyczynowym z pobiciem powoda w dniu (...) r.

Przechodząc do oceny zarzutów prawa materialnego Sąd Apelacyjny zważył, iż nie sposób odmówić zasadności zarzutu naruszenia art. 445 § 1 k.c. w zw. z 444 § 1 k.c.

Oceniając powyższy zarzut na wstępie należy przywołać utrwalone w orzecznictwie zapatrywanie, że korygowanie przez sąd odwoławczy wysokości zasądzonej kwoty zadośćuczynienia możliwe jest wówczas, gdy stwierdza się oczywiste i rażące naruszenia ogólnych kryteriów ustalanie wysokości zadośćuczynienia (por. przykładowo wyroki Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2006 r., II PK 102/06, z dnia 18 listopada 2004 r., I CK 219/04 z dnia 30 października 2003 r., IV CK 151/02, z dnia 7 listopada 2003 r., V CK 110/03, z dnia 9 lipca 1970 r., III PRN 39/70). W ramach kontroli instancyjnej nie jest natomiast możliwe wkraczanie w sferę swobodnego uznania sędziowskiego. O oczywistym i rażącym naruszeniu zasad ustalania „odpowiedniego” zadośćuczynienia mogłoby świadczyć przyznanie zadośćuczynienia wręcz symbolicznego zamiast stanowiącego rekompensatę doznanej krzywdy, bądź też kwoty wygórowanej, prowadzącej do niestosownego wzbogacenia się tą drogą.

Celem zadośćuczynienia pieniężnego, o którym mowa w art. 445 § 1 k.c. jest naprawienie szkody niemajątkowej wyrażającej się w krzywdzie w postaci cierpień fizycznych i psychicznych, to jest ujemnych odczuć przeżywanych w związku z cierpieniami fizycznymi. Ustawodawca wyraźnie zastrzegł, że suma przyznana tytułem zadośćuczynienia ma być „odpowiednia”, a więc nie może być dowolna lecz musi ściśle uwzględniać stopień doznanej krzywdy.

Pojęcie „sumy odpowiedniej” użyte w art. 445 § 1 k.c. w istocie ma charakter niedookreślony, niemniej jednak w judykaturze wskazane są kryteria, którymi należy się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie wysokość ta nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być „odpowiednia” w tym znaczeniu, że powinna być - przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego - utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 września 2001 r., III CKN 427/00 i z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03).

Ustalając wysokość zadośćuczynienia sąd musi uwzględnić wszystkie okoliczności danego zdarzenia, a zwłaszcza rodzaj obrażeń i rozmiar związanych z nimi cierpień fizycznych i psychicznych, stopień kalectwa, poczucie nieprzydatności, konieczność korzystania ze wsparcia bliskich (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 września 2010 r., II CSK 94/10). Wysokość zadośćuczynienia uzależniona jest zatem od nasilenia cierpień, długotrwałości choroby, rozmiaru kalectwa oraz trwałości następstw zdarzenia, przy uwzględnieniu również tego, jaki wpływ wywarło zdarzenie wyrządzające szkodę na dotychczasowy sposób życia poszkodowanego.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy trzeba wskazać, że w świetle ustaleń faktycznych, powód wskutek pobicia niewątpliwie doznał dotkliwych obrażeń ciała. Związany był z tym ból i cierpienie. Trwałym skutkiem pobicia jest utrzymująca się u powoda zaburzenia adaptacyjne. Doznane obrażenia nie wywołały wszakże innych trwałych konsekwencji dla zdrowia powoda i nie wpłynęły w sposób istotny na dotychczasowy sposób życia poszkodowanego. Z ustalonego stanu faktycznego nie wynika, aby padaczka była następstwem pobicia powoda,



dlatego też dla ustalenia rozmiaru doznanej przez powoda krzywdy nie mogą być brane te okoliczności, które związane są z rozpoznaniem u powoda padaczki. Tymczasem Sąd I instancji ustalając wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia wyeksponował wpływ napadów padaczkowych zmianę dotychczasowego sposobu życia powoda. Wobec powyższego stwierdzić należy, iż zasądzona kwota 200.000 zł jest nadmierna i rażąco wygórowana w stosunku do rozmiaru krzywdy. Sąd Apelacyjny uznał, że w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy, kwotą odpowiednią w rozumieniu art. 445 § 1 k.c. jest kwota 40.000 zł. Należy przy tym zaznaczyć, że określenie precyzyjne procentu uszczerbku na zdrowiu pełni w procesie o zadośćuczynienie jedynie funkcję pomocniczą, obrazującą zakres uszczerbku. Nie stanowi natomiast bezpośredniej podstawy do obliczania wysokości zadośćuczynienia jako iloczynu procentu uszczerbku i określonej kwoty pieniężnej.

W świetle poczynionych w niniejszej sprawie ustaleń faktycznych zasadnie skarżący zarzuca naruszenie art. 444 § 2 k.c. Utrwalony jest pogląd, że w przypadku obliczania renty sąd nie jest zobowiązany do drobiazgowej dokładności; w tym zakresie powinien się kierować wskazaniem z art. 322 k.p.c. Jednocześnie jednak sąd nie może przez zastosowanie art. 322 k.p.c. zwolnić powoda z ciężaru gromadzenia materiału procesowego i dowodzenia faktów. W niniejszej sprawie powód nie przedstawił żadnych dowodów na okoliczność ponoszenia zwiększonych wydatków wynikających z obrażeń doznanych wskutek pobicia. Jeśli zaś chodzi o wydatki związane z leczeniem padaczki, to nie mogą być one brane pod uwagę, skoro napady padaczkowe nie pozostają w adekwatnym związku z przyczynowym z pobiciem. To samo dotyczy pozostałych okoliczności stanowiących podstawę przyznania renty, a więc utraty zdolności do pracy zarobkowej oraz zmniejszenia się widoków powodzenia na przyszłość. Tym samym uznać należy, że powód nie udowodnił zasadności roszczenia w powyższym zakresie.

Chybiony jest natomiast zarzut naruszenia art. 481 § 1 k.c. i art. 455 k.c. w zw. z art. 316 § 1 k.p.c.

Sąd Apelacyjny rozpoznający niniejszą sprawę podziela dominujące w orzecznictwie Sądu Najwyższego zapatrywanie, że w wypadku zadośćuczynienia uprawniony może żądać zasądzenia odsetek w zasadzie od chwili zgłoszenia żądania. Zarówno odszkodowanie, jak i zadośćuczynienie za krzywdę stają się bowiem wymagalne po wezwaniu obowiązującego do spełnienia świadczenia odszkodowawczego - art. 455 § 1 k.c. Od tej chwili biegnie termin do odsetek za opóźnienie - art. 481 § 1 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2010 r., II CSK 434/09 oraz powołane tam orzecznictwo). Wysokość zadośćuczynienia zależy bowiem od rozmiaru doznanej krzywdy. Wprawdzie ocena tego rozmiaru dokonywana jest przez sąd po przeprowadzeniu postępowania dowodowego, nie zmienia to jednak faktu, iż poszkodowany doznał krzywdy w związku z danym zdarzeniem. Dla ustalenia wysokości zadośćuczynienia za miarodajny należy więc przyjąć okres, w którym poszkodowany doznał krzywdy, a nie moment jej określenia w wyniku przeprowadzonego postępowania dowodowego. Nie ma przy tym przeszkód, aby obowiązany wypłacił należne świadczenia bez oczekiwania na wynik postępowania sądowego. Kwestionowanie zasadności dochodzonego roszczenia lub samej tylko jego wysokości przez zobowiązanego, nie może rodzić niekorzystnych skutków dla uprawnionego. Dla wzmocnienia powyższej argumentacji warto przywołać trafną tezę zawartą w wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 28 października 2011 r., VI ACa 247/2011: "Obecnie funkcja odszkodowawcza odsetek przeważa nad ich funkcją waloryzacyjną. Zasądzenie odsetek od daty wyrokowania prowadzi w istocie do ich umorzenia za okres sprzed daty wyroku i stanowi nieuzasadnione uprzywilejowanie dłużnika, skłaniając go niekiedy do jak najdłuższego zwlekania z opóźnionym świadczeniem pieniężnym, w oczekiwaniu na orzeczenie sądu, znoszące obowiązek zapłaty odsetek za wcześniejszy okres". Do odmiennych wniosków nie może prowadzić powołanie się przez skarżącego na treść art. 316 § 1 k.p.c. Przepis ten jest bowiem adresowany do sądu i wymaga, aby sąd za podstawę wyrokowania przyjmował stan rzeczy (faktyczny i prawny) istniejący w chwili zamknięcia rozprawy. Naruszenie tego przepisu może zatem polegać na przyjęciu podstawy faktycznej odmiennej od ustalonej na datę zamknięcia rozprawy lub niewłaściwego stanu prawnego. Natomiast obowiązek przyjmowania za podstawę wyrokowania stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy nie świadczy o tym, że roszczenie jest wymagalne w dniu jego ustalenia przez sąd.

Mają powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. orzekł jak w punkcie I sentencji. Konsekwencją zmiany rozstrzygnięcia w zakresie żądania dochodzonego pozwem była też miana wysokość kosztów poniesionych przede Sędem I instancji, które pozostały do ściągnięcia na rzecz Skarbu Państwa, albowiem ostatecznie

powód wygrał proces w około 10%. Pomimo tego Sąd Apelacyjny nie zasądził jednak kosztów od powoda na rzecz pozwanej uznając, że zastosowanie znajdzie art. 102 k.p.c. Należy mieć na uwadze, że powód, który wprawdzie w toku procesu uzyskał pełnoletniość, jest studentem i pozostaje na utrzymaniu rodziców. Jego sytuacja majątkowa legła u podstaw zwolnienia od kosztów sądowych. W orzecznictwie utrwalony jest wszakże pogląd, że sama sytuacja majątkowa strony będąca podstawą do zwolnienia jej do kosztów sądowych nie jest wystarczająca do zastosowania tego przepisu, chyba że na rzecz tej strony przemawiają dalsze szczególne okoliczności, które same mogłyby być niewystarczające, lecz łącznie z trudną sytuacją ekonomiczną wyczerpują znamiona wypadku szczególnie uzasadnionego. W niniejszej sprawie nie można tracić z pola widzenia, że powód pierwszego ataku padaczki doznał zaledwie trzy miesiące po pobiciu. W pełni usprawiedliwione było zatem wiązanie przez niego napadów padaczki z uprzednim pobiciem. To przekonanie powoda znajdowało też oparcie w treści opinii biegłego sporządzonej przed Sądem I instancji. Tym samym przyjąć należy, iż powód miał prawo pozostawać w subiektywnym przekonaniu o zasadności swojego roszczenia (por. wyrok SN z dnia 20 grudnia 1979 r., III PR 78/79). Konsekwencje dla zdrowia i dalszego życia powoda wynikające z napadów padaczkowych, były czynnikiem wpływającym na określenie wysokości dochodzonego roszczenia. Dopiero w toku postępowania przed Sądem II instancji zostało ustalone że napady padaczkowe stanowią schorzenie samoistne, nie c:z:=: = ące w związku z pobiciem. W sytuacji, gdy ocena stanu zdrowia powoda w związku z pobiciem go w dniu (...) r. wymagała dysponowania wiadomościami specjalnymi, brak podstaw do obciążania powoda obowiązkiem zwrotu kosztów procesu (por. postanowienie SN z dnia 4 lipca 1974 r., I CZ 88/74).

Natomiast nie podzielając wskazanych wyżej zarzutów apelacji dotyczących wymagalności roszczenia o zadośćuczynienie ani argumentacji na jej poparcie, na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny oddalił apelację w pozostałym zakresie.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w punkcie III na podstawie art. 102 k.p.c. Za zastosowaniem zasady słuszności przemawiały te same względy, które stanowiły podstawę do nieobciążania powoda kosztami procesu należnymi pozwanej w postępowaniu przed Sądem I instancji. Należy mieć bowiem na uwadze, że dopiero w postępowaniu odwoławczym, w oparciu o uzupełniony materiał dowodowy, możliwe było stwierdzenie, że rozpoznana u powoda padaczka nie pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z pobiciem. Tym samym trudna sytuacja majątkowa powoda oraz pozostawanie przez niego w subiektywnym przekonaniu o zasadności roszczenia, stanowiły podstawę do oparcia rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego także na zasadzie słuszności.